

BEATA PROKOPCZYK*
Uniwersytet Łódzki

UMIZGI STARUSZKA — O SIELANCE *CHLOE* I *LIKAS* FRANCISZKA ZABŁOCKIEGO

W oświeceniowej twórczości bukolicznej odnajdujemy różne realizacje motywu starości, jednak powstało stosunkowo niewiele utworów w całości poświęconych tej tematyce. Poważny wiek kojarzono na ogół z przemijaniem, cierpieniem, chorobą, ze zbliżaniem się do kresu życia oraz z nabywaniem doświadczenia, mądrością i rozsądkiem (w taki sposób zaprezentowana jest starość na przykład w sielankach Wincentego Reklewskiego *Urodziny* i *Powrót do zdrowia*). Ponadto, zwłaszcza w odniesieniu do kobiet, zwracano uwagę na zmiany zachodzące w ich wyglądzie, zatracanie urody i atrakcyjności fizycznej, a co za tym idzie — utratę adoratorów i samotność, której towarzyszy pograżanie się w przynoszących ból wspomnieniach minionych chwil. W ten sposób motyw ten został ukazany na przykład w sielankach *Korynny żal po młodości* i *Już ja nie ten* Franciszka Karpińskiego oraz w *Pasterce* („*Siedząc Halina nad brzegiem Wisły*”)¹ Franciszka Dionizego Książnina. Jesień życia to także czas pogodzenia się z losem, radości z przeżytych lat, pozytywnych zdarzeń i otrzymanych dobrodziejstw (takie ujęcie tematu mamy na przykład w sielance Adama Naruszewicza *Pacierz staruszka*)².

Zupełnie inaczej starość została ukazana w pastercie Franciszka Zabłockiego *Chloe i Likas*³, wydanej na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych” na początku

¹ Beata Prokopczyk — doktorantka w Katedrze Edytorstwa Uniwersytetu Łódzkiego, sekretarz Koła Naukowego Edytorów UŁ, redaktor, korektor, autorka artykułów dotyczących twórczości Franciszka Dionizego Książnina oraz Franciszka Zabłockiego (m.in. *Relacja między poetą a tekstem — o wierszach funeralnych Franciszka Dionizego Książnina zawartych w zbiorze „Erotyki”; Komedia Franciszka Zabłockiego jako przykład szerzenia myśli oświeceniowej, podejmowania polemiki z sarmatyzmem oraz kształtowania nowego wzorca osobowego wśród Polaków; O życiu pasterzy w sielankach Franciszka Zabłockiego; Odmiany tekstu i problemy edycji wybranych sielank Franciszka Dionizego Książnina; Ten, który żył miłością — droga życia i twórczości Franciszka Dionizego Książnina*). Jej zainteresowania badawcze koncentrują się wokół edytorstwa naukowego oraz zagadnień związanych z analizą i interpretacją dzieł literackich końca XVIII wieku.

² Zob. B. Wolska, *Skarga porzuconej kobiety. „Pasterka” („Siedząc Halina nad brzegiem Wisły...”)*, [w:] *Czytanie Książnina*, red. B. Mazurkowska i T. Chachulski, Warszawa 2010, s. 29–46.

³ Zob. B. Wolska, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] A. Naruszewicz, *Sielanki*, wstęp B. Wolska, oprac. tekstów studenci filologii polskiej Wydziału Filologicznego UŁ, uczestnicy specjalizacji edytorskiej pod kierunkiem tejże i A. Petlak, Łódź 2007, s. 26–27.

³ Główne wątki i problemy sielanki *Chloe i Likas* esencjonalnie ujęłam już w artykule *O życiu pasterzy w sielankach Franciszka Zabłockiego*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc oswieconych*, cz. 1: *Przyjemności, pasje i upodobania*, red. B. Mazurkowska, z udziałem M. Marcinkowskiej i S. P. Dąbrowskiego, Katowice 2013, s. 179–190.

kwietnia 1775 roku⁴. W utworze tym zaprezentowane zostały zaloty starca do młodej dziewczyny⁵. Takie ujęcie tematu znane było już w starożytności (na przykład w *Pasterzach* Teokryta interlokutorzy naśmiewają się z lubieżności i miłosnych zapalów starego właściciela trzody, którą pasą) i kontynuowane w sielankach staropolskich (na przykład w sielance *Baby* Szymona Szymonowica bohaterowie rozmawiają o ślubie młodzieńca z 60-letnią kobietą).

W obecnych rozważaniach celowo nie opisuje się drobiazgowo sposobu ukazywania starości w całej polskiej twórczości sielankowej oraz we wszystkich dziełach Franciszka Zabłockiego. Przedmiotem analizy jest jedynie wybrana pasterka, wyróżniająca się na tle innych utworów, w których pojawił się ten motyw.

Likas, główny bohater omawianej sielanki Zabłockiego, zalecał się do młodej pasterki Chloe, która nie odwzajemniła jego uczucia, gdyż jak się okazało w końcowych partiach tekstu, była zakochana w młodym Mirtylu. Starzec próbował nakłonić dziewczynę, by byli razem, jednak ona odpychała wszystkie argumenty zalotnika i odnosiła się do niego z nieukrywaną niechęcią. Zafascynowany urodą młodej pasterki i zaślepiony pożądaniem Likas niestrudzenie dążył do celu, jakim było spełnienie miłosne w jej ramionach.

W omawianym utworze brak szczegółowych informacji na temat wyglądu bohaterów. W pobieżnym opisie postaci, wynikającym z rozmowy, wyeksponowane zostały tylko najważniejsze atrybuty podkreślające ich wiek. W przypadku Likasa są to oczywiście białe włosy. Już w pierwszych wypowiedzianych słowach bohater sam zwrócił uwagę na tę cechę swej aparycji: „Przystąp tu, piękna Chloe, ani patrzaj krzywo, / Choć mi się włos już bieli starością sędziwą”⁶. Jeżeli zaś chodzi o Chloe i Mirtyła, to najważniejszym wyznacznikiem ich wyglądu jest „gładka uroda”.

Należy tu zaznaczyć, że w przypadku młodych bohaterów wiek został także wyeksponowany poprzez odpowiednio dobrane, znaczące imiona. Chloe to imię pochodzenia greckiego, które oznacza ‘zielony pęd’, ‘młode dziewczę’. Był to przydomek greckiej bogini płodności i urodzaju Demeter⁷. Ponadto imię to nosiła główna bohaterka popularnej greckiej powieści pasterskiej *Dafnis i Chloe* autorstwa Longosa. Tytułowe postaci tego utworu odznaczały się pięknem, młodością, niewinnością oraz naiwnością. Młodzi ludzie stanowili idealnie dobraną parę, byli w sobie bardzo zakochani⁸.

Z kolei imię Mirtył pochodzi prawdopodobnie od mirtu, krzewu symbolizującego miłość, szlachetność i męstwo⁹. Zabłocki, posługując się tym popularnym imieniem

⁴ Według: E. Aleksandrowska, „*Zabawy Przyjemne i Pożyteczne*” 1770–1777. *Monografia bibliograficzna*, wyd. 2 zmien. i popr., Warszawa 1999, s. 13, 182.

⁵ Zob. także: M. Szymor-Rólcak, *Wprowadzenie do lektury*, [w:] F. Zabłocki, *Wybór poezji*, oprac. tekstów M. Szymor-Rólcak i B. Wolska, Łódź 2010, tom IV z serii „Prace Katedry Edytorstwa Wydziału Filologicznego UŁ”, s. 23.

⁶ Wszystkie cytaty w tekście podaje się za: F. Zabłocki, *Chloe i Likas*, [w:] tenże, *Wybór poezji*, s. 91–95.

⁷ J. Grzenia, *Kwitnąca Chloe* [online], dostęp: 2 stycznia 2013, dostępny: <<http://nasze-imiona.pl/2011/07/30/kwitnaca-chloe/>>.

⁸ W. Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury*, Warszawa 1985, s. 190.

⁹ Tenże, *Słownik symboli*, Warszawa 2006, s. 226.

pasterskim, wyeksponował cechy, jakimi odznaczał się młody amant pięknej Chloe, i ukazał kontrast między nim a jego starszym rywalem.

Dominantą konstrukcyjną sielanki *Chloe i Likas* jest dowcip, realizowany poprzez wprowadzenie potyczki słownej. Bardziej przypomina ona jednak polemikę niż flirt. Zabłocki bawił czytelników trafnością precyzyjnie doboranych stwierdzeń przesiąkniętych erotyzmem, pojawiających się w wypowiedziach bohaterów. Stosowana w ten sposób technika żartu miała na celu podkreślenie intelektualnego wyrafinowania oraz oddziaływania na wyobraźnię odbiorców. Likas zachwycił się urodą pasterki, obdarowywał ją komplementami, Chloe natomiast jednoznacznie dawała zalotnikowi do zrozumienia, że jest dla niej za stary. Mężczyzna jednak szybko odpychał te zarzuty, twierdząc, iż podoła wszelkim jej oczekiwaniom. Starzec nie rozumiał, że dziewczyna nie dostrzegała w nim żadnych zalet ani cech, które mogłyby ją zainteresować. Dopiero wysuwane przez nią kolejno argumenty uświadomiły mu, że nie wygra z młodszym rywalem. Za wyborem Mirtyla przemawiały nie tylko jego wiek i atrakcyjność fizyczna, ale przede wszystkim miłość, którą obdarzyła go Chloe.

Finał utworu jest zaskakujący — zawstydzony Likas, by ratować swój honor i wyjść z przegranej potyczki z twarzą¹⁰, wyznał, że w ogóle nie był zainteresowany Chloe. Stwierdził, że chciał się jedynie dowiedzieć, czy dziewczyna jest zakochana w Mirtylu. Uczynił to na prośbę Chlorys — innej pasterki, którą Chloe często ośmieszała przed towarzyszkami.

Arkadię wykreowaną przez Zabłockiego zamieszkiwali przede wszystkim ludzie młodzi. To oni byli głównymi bohaterami większości pasterek i właśnie ich przeżycia miłosne śledzi się oczami ukrytego obserwatora. Wynika to zapewne z faktu, że utwory tego autora to przede wszystkim sielanki ludyczne, a jak wiadomo, ważną cechą tej odmiany gatunku było prezentowanie postaci odznaczających się krzepkością, witalnością, sprawnością fizyczną, radością życia oraz kierujących się w swym postępowaniu pragnieniem zaspokojenia popędu seksualnego, który jest siłą napędową podejmowanych przez nich aktywności¹¹.

Tylko w trzech sielankach Zabłockiego pojawiają się bohaterowie w podeszłym wieku. W dwóch z tych utworów starość ukazano w sposób konwencjonalny. W pasterce *Ludzkość* została opowiedziana historia Dafnisa — starca, który straciwszy swą liczną trzodę, zmienił się z bogacza w biedaka. Główny bohater to nieporadny, samotny staruszek, który nie potrafił wyjść z trudnej sytuacji, nie był w stanie sam sobie poradzić i nie widział dla siebie wyjścia. Wsparcia udzielił mu Damon, czuły, wrażliwy młodzieniec, który doskonale zdawał sobie sprawę ze smutnej kolei rzeczy i rozumiał, jakie trudności niesie z sobą starość, będąca nieodwracalnym dążeniem do kresu („Nie masz twej trzódki, Dafni!... straciłeś owczarnie... / Tak wszystkie na tym świecie rze-

¹⁰ Zob. też: Tamże, s. 24.

¹¹ A. Dobak, *Sielanka*, [w:] *Słownik literatury polskiego Oświecenia*, red. T. Kostkiewiczowa, Wrocław 2006, s. 578–579.

czy giną marnie”¹²). Staruszek, niezwykle wzruszony gestem młodzieńca, z milczeniem przyjął to, co się stało, pogodził się z losem, miał świadomość nieuchronności niektórych procesów zachodzących w życiu każdego człowieka, odznaczał się pokorą i cichością.

Nieco inaczej, choć także dość typowo, ukazane jest starsze pokolenie w sielance *Instynkt albo niewinna miłość*. W rozmowach dwójki głównych bohaterów wyczuwalny jest szacunek do osób w podeszłym wieku, postrzeganych jako autorytety, źródło mądrości życiowej i wiedzy. Halina i Dafnis ludzie przestrzegali nakazów rodziców, pomimo że ich nie rozumieli. Nawet powtarzane jak mantra rady i maksymy nie były nudne. Młodzi słuchali ich pokornie i starali się zapamiętać. Dla nich to, co mówili starsi, było niemal świętością, a na pewno czymś godnym uwagi.

W obu utworach obecna była też postać starego Alkona, który słynął ze swoich interesujących, pouczających opowieści i w ten sposób zapewniał rozrywkę innym mieszkańcom wsi podczas pilnowania owiec i w wolnych chwilach.

Chloe i Likas wyróżnia się na tle innych sielanek Zabłockiego. Została ona oparta na motywie zakochanego w pięknej dziewczynie starca, rywalizującego i ostatecznie przegrywającego z wiele młodszym konkurentem, co nasuwa skojarzenia z utworami dramatycznymi pisarza, takimi jak: *Doktor lubelski*, *Gdyracz*, *Balik gospodarski* czy *Drzewo zaczarowane*, w których także wykorzystał takie ujęcie tematu¹³. Również w komediach, w których pojawił się ten motyw, Zabłocki uwypuklał fizyczne oznaki starości. W wymienionych dziełach stary adorator, podobnie jak Likas, nie przywiązywał wagi do tej kwestii i argumentował swoje zaloty tym, iż przy zawieraniu małżeństwa istotnym elementem jest kondycja majątkowa przyszłego męża oraz uczucie, które żywi do panny¹⁴. Także w innych utworach lirycznych, które ukazały się w „Zabawach Przyjemnych i Pożytecznych” (na przykład *List od przyjaciela na wsi do przyjaciela w mieście mieszkającego*¹⁵, *Pieśń z Horacjusza księgi IV. Do Wenery*¹⁶), poeta w żartobliwy sposób ukazywał bohaterów w podeszłym wieku, goniących za utraconą młodością i poszukujących miłości.

Formą podawczą omawianej sielanki jest dialog. Bohaterowie rozmawiali z sobą, posługując się przysłowiami i sentencjami dotyczącymi prawd ogólnych i zjawisk przyrodniczych, jednak zetknąć się tu można ze zróżnicowaniem wypowiedzi obojga interlokutorów — Likas rozpoczął rozmowę w sposób bardzo podniosły („Przystąp tu, piękna Chloe!”, w. 1), co jest ściśle powiązane z jego maską adoratora, natomiast Chloe od początku rozmawiała z nim, posługując się stylem potocznym. Likas zwracał się do dziewczyny z wyższością, wynikającą z tego, że był od niej znacznie starszy. Przemawiał z wielkim spokojem, niczym mentor. Bohaterowie utworu zwracali się do sie-

¹² F. Zabłocki, *Ludzkość*, „Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” 1775, t. 11, cz. 2, s. 261, w. 13–14.

¹³ J. Łukaszewicz, *Dramaty Franciszka Zabłockiego jako przekłady i adaptacje*, Wrocław 2006, s. 57.

¹⁴ Tamże, s. 57–58.

¹⁵ Szerzej o tym zob. M. Szymor-Rólczak, *Wprowadzenie do lektury*, s. 17–18.

¹⁶ Tamże, s. 20.

bie bardzo bezpośrednio. W pierwszej chwili powstaje wrażenie, że Chloe wzięła całą tę sytuację za żart, jednak wymiana zdań szybko wprawiła pasterkę w zakłopotanie.

Istotny jest także sposób, w jaki bohaterowie nazywają się wzajemnie. Zaślepiiony fizycznością ukochanej Likas, początkowo zwracał się do niej po imieniu, które niekiedy poprzedzał przymiotnikiem podkreślającym jej urodę („piękna Chloe”), zaś gdy w trakcie rozmowy narastała jego irytacja, nazywał ją już po prostu dziewczyną, zaznaczając tym samym, że z racji wieku, jest od niej mądrzejszy i bardziej doświadczony. Z tego powodu Chloe traktowała swego adoratora z pobłażaniem i przymrużeniem oka, co znalazło odbicie w bezpośrednich zwrotach przybierających formy deminutywne („Żartujesz, mój staruszkule!”, w. 7; „Przestań, Liko, wydziwiać”, w. 32).

Konwersacja przypomina szermierkę słowną — następuje szybka i spontaniczna wymiana zdań, w której argumenty „przeciwnika” są natychmiast zbijane przez kolejne, trafne i celne aforyzmy¹⁷. Niejednokrotnie w wypowiedziach bohaterów widzimy odwołania do znanych przysłów i porzekadeł, odnoszących się przede wszystkim do kolei losu, wieku i prawideł, jakie rządzą ludzkim życiem. Chloe i Likas rozmawiali o dwóch, w tym przypadku silnie z sobą związanych kwestiach — o miłości i starości. Godne uwagi jest to, iż postrzegali całkiem odmiennie te dwa stany, co wynikało z ich wieku. Jak się okazuje, starość wygląda zupełnie inaczej w odczuciu kogoś, kto jej doświadcza, niż z perspektywy osoby młodej. Bohaterowie zestawiali z sobą młodość i starość i w zależności od własnych preferencji starali się udowodnić wyższość jednego z tych stanów nad drugim. Wypowiadali się oczywiście przede wszystkim na temat miłości i korzyści lub strat wynikających ze związku ze starym lub młodym partnerem.

Chloe, posługując się utartymi, zakorzenionymi w języku polskim porzekadłami, próbowała przekonać Likasa, że miłość i starość nie mają z sobą nic wspólnego, co jej zdaniem wynika zarówno z uwarunkowań psychicznych, jak i cielesnych człowieka. Podeszły wiek kojarzył się dziewczynie przede wszystkim z dominacją rozumu nad uczuciami oraz brakiem sprawności fizycznej. Likas oczywiście odpychał te zarzuty, starając się jej wytłumaczyć, że starość w niczym nie ustępuje młodości. W wypowiedziach Chloe i Likasa odnaleźć można parafrazy i odwołania do następujących przysłów i porzekadeł polskich, odnoszących się do wieku: „Rozumu z laty przybywa”, „Starego zaloty — błazeńskie obroty”, „Już się ten kwiat nie młodzi, kiedy raz upadnie”, „Stary niech radzi, a młody niech słucha”, „Kto starszych nie szanuje, ten biedę poczuje”¹⁸, „Młodość — płochość”¹⁹.

¹⁷ M. Szymor-Rólczak, *Wprowadzenie do lektury*, s. 23.

¹⁸ Zob. objaśnienia do tekstu: F. Zabłocki, *Chloe i Likas*, dz. cyt. s. 91–93. Zob. także: M. Szymor, *Realizacje paremiograficznych zainteresowań Franciszka Zabłockiego w jego utworach lirycznych*, „Literaturoznawstwo. Historia — teoria — metodologia — krytyka” 2009, nr 1 (3), s. 82.

¹⁹ *Młodość*, [w:] *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*, t. 1–3 red. J. Krzyżanowski, t. 4 red. St. Świrko, Warszawa 1969–1978, t. 2, s. 502 (dalej tę publikację oznacza się skrótem *NKPP*, po którym podaje się numer tomu, hasło zapisane w cudzysłowie oraz numer przysłowia).

W polemice głównych bohaterów wykorzystana została rokokowa tendencja do stosowania powszechnie znanej ludowej synonimiki dotyczącej doznań zmysłowych. W wypowiedziach Chloe i Likasa pojawiło się wiele kluczowych słów, powszechnie uznawanych za symbole z kręgu erotyki. W początkowych partiach tekstu mężczyzna mówił, że miłość to ogień, który symbolizuje przecież nie tylko gorące uczucie, ale także, na przykład, chuć i zapach miłosny²⁰. Starzec kontynuował ten wątek w słowach: „Nie był ci Mirtyl starym, a zatem i nie wie, / Jakie miłość zażogi w starym mieci drzewie” (w. 13–14).

Drzewo już od czasów biblijnych było uznawane między innymi za symbol płodności, fallusa i odrodzenia²¹. Ponadto jest ono także oznaką długowieczności, zatem porównując się do niego, Likas wytaczał kolejny argument, który miał przemawiać za jego pełną sprawnością fizyczną. Chloe, faworyzująca młodego Mirtyła, nie pozostała dłużna adwersarzowi i w odpowiedzi wykorzystwała inny element symboliczny, mianowicie wiatr: „Pień stary skrzypi tylko, a gdy go wiatr zmiecie, / Ciężkim brzemieniem młodzieuchną latorostkę zgniecie” (w. 15–16). Pień został tu skontrastowany z młodą rośliną, przez co Chloe podkreśliła, jak ważny jest dla niej wiek partnera. Wiatr jako symbol chuci, pożądania, ludzkich namiętności²² był siłą popychającą starca ku młodej dziewczynie. Jest on także symbolem młodości, zatem odwołując się do przysłowia „Młody — wiatr”²³, można interpretować wypowiedź Chloe jako próbę zaznaczenia obecności Mirtyła w jej życiu.

W kolejnych partiach tekstu interlokutorzy wykorzystali analogie związane z uprawą roli oraz wzrostem roślin:

LIKAS

I rolę musi pierwej socha ugnieść krzywa,
Lecz za to żytko w gumnie, a za nie grosz bywa.

CHLOE

Órz zagon, jak chcesz, płonny rzadko ci urodzi;
Na nowinach bez gnoju tatarczka wschodzi.
(w. 17–20)

Kluczowe jest tu porównanie relacji między kobietą a mężczyzną do ugniatacia ziemi przez sochę, czyli pług. Oranie gruntu to również odwołanie do zapłodnienia i płodności — pług symbolizował fallusa, zaś zagon żeńskie narządy rozrodcze²⁴. Chloe

²⁰ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 265.

²¹ „Drzewo — płodność; sam Jahwe porównuje się pod względem siły i płodności do drzewa: »Jestem jak cyprys zielony, dzięki mnie wyrośnie twój owoc« (Księga Ozeasza 14, 8). Płodność jako miara wartości drzewa: »Z owocu poznaje się drzewo« (Ewangelia św. Mateusza 12, 33). W wielu okolicach Indii narzeczona przed wyjściem za mąż »poślubia« drzewo owocowe, aby jej udzieliło swej płodności” (zob. Tamże, s. 69).

²² Tamże, s. 458.

²³ NKPP, t. 2, hasło „Młody” 42.

²⁴ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 326.

podkreśliła, że orka nieurodzajnej gleby na nic się nie zda, zaś na nowym gruncie bez nawozu wyrośnie nawet roślina o wysokich wymaganiach glebowych (tatareczka)²⁵.

Kolejna aluzja do stosunku seksualnego, wyrażona została poprzez odwołania do kwiatu i owocu, a tym samym do wiosny i jesieni, które oznaczają kolejno młodość i starość:

LIKAS

W jesieni owoc bywa, a na wiosnę — kwiatek;

Przy młodzikach — zaloty, przy nas starych — statek.

CHLOE

Z kwiatka owoc się wiąże, z owocu niesadnie

Pierwotnego kwiateczek szkarłatu dopadnie.

(w. 21–24)

Kwiat uznawany jest między innymi za symbol dojrzewania, namietności i ziemskich rozkoszy, z kolei owoc symbolizuje męskość oraz płodność²⁶. Zdaniem Likasa, owoc ma większą wartość niż poprzedzające jego pojawienie się wiosenne kwiaty, ponieważ tylko on w pełni zaspokaja pragnienie („Kwiatek tylko wzrok łechce, owoc żądze koi”, w. 25). W przytoczonych słowach stary pasterz deprecjonował także znaczenie urody, będącej przymiotem młodych, jako wartości, która przemija.

Likas pragnął przekonać Chloe o tym, że wybierając młodego partnera, naraża się na przykrości i postępuje nierozważnie. Był pewien, że dziewczyna szybko pożałuje swej decyzji. Poprzez odwołanie do przysłowia „Szyć komuś buty”, czyli ‘intrygować przeciw komuś’²⁷, bohater po raz kolejny nawiązał do erotyzmu i tym samym osadził utarty zwrot w nowym kontekście, ponieważ obuwie także uznawane jest za symbol seksu, płodności, przyjemności²⁸. Chloe odpowiedziała odważnym i zaskakującym wyznaniem²⁹ i podkreśliła tym samym, że dokonywała swoich wyborów świadomie: „Znosiłam ci już jedno, a dobrze mi było; / Od Mirtyła i przykre będę znosić miło” (w. 43–44).

Starzec scharakteryzował Mirtyła jako lekkomyślnego i niestałego w uczuciach hulakę i kobieciarza, który miał już za sobą wiele doświadczeń erotycznych:

LIKAS

Biorąc, dając to Wálka zdradziło przysłowie.

Przedał ciotka, a grosze wzięto na Grzybowie?

[...]

²⁵ Tatareczka nie oznacza w tym przypadku chwastu, tylko gatunek cebuli. Zob. [hasło] *Tatareczka*, [w:] *Słownik języka polskiego*, red. W. Doroszewski [online], dostęp: 27 września 2014, dostępny: <<http://sjp.pwn.pl/doroszewski/tatareczka;5506901.html>>, a także: objaśnienie do w. 20 tekstu: F. Zabłocki, *Chloe i Likas*, s. 92.

²⁶ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 181.

²⁷ Tamże, s. 260.

²⁸ Tamże, s. 258.

²⁹ Zob. M. Szymor-Rólczak, *Wprowadzenie do lektury*, s. 23.

LIKAS

I z Mirtyłem tak będzie, bo Mirtył niestatek;

Często się rad przejeżdża z baranem do jatek.

(w. 45–46; 49–50)

Likas, opisując naturę swego młodszego rywala, posłużył się nie tylko przysłowiem o Grzybowie (dzielnicy Warszawy słynącej w XVIII wieku z domów publicznych), ale także nawiązaniem do barana, czyli symbolu swawolności, figlarności i zdolności do rozrodu³⁰.

Sposób prezentowania miłości w sielance *Chloe i Likas* podporządkowany jest wyznacznikom poezji nurtu rokokowego. Główny cel, jaki stawiali przed sobą twórcy literatury zgodnej z postulatami tego prądu, czyli dostarczenie czytelnikowi chwili rozrywki i zabawy, został osiągnięty. W wypowiedziach bohaterów starość jawi się w dwóch odsłonach. Postrzegana z perspektywy mężczyzny w podeszłym wieku, w zasadzie niczym nie różni się od młodości, a nawet ją pod pewnymi względami przewyższa. Z takiego punktu widzenia starość jest równoznaczna z doświadczeniem, mądrością i statecznością. Sędziwy człowiek zauważył, że poprzez swoje umizgi do młodej osoby mógł narazić się na śmieszność, oraz że nie potrafił dostrzec zmian, które zaszły w jego ciele. Z kolei w oczach młodej, pięknej kobiety ktoś taki może się jawić tylko jako miły, ale staromodny, nudny i niepociągający staruszek. Zabłocki mimochodem zobrazował naturalne, choć być może niekiedy przygnębiające prawidła rządzące ludzkim losem. Młodzi ludzie nie rozumieją, czym jest starość, dopóki ona nie nadejdzie, zaś starym trudno się pogodzić z tym, że młodzięcze lata już minęły.

Beata Prokopczyk

THE OLD MAN'S ADVANCES — ABOUT IDYLL *CHLOE AND LIKAS* WRITTEN BY FRANCISZEK ZABŁOCKI

Summary

This article is about rococo realisation of the motif of old age in one of the idyll, written by Franciszek Zabłocki (1752–1821), which appeared in print in the volume “Zabawy Przyjemne i Pożyteczne” at the beginning of April 1775. The analysed work, entitled *Chloe and Likas*, is about an old man who makes advances to young and beautiful girl and he must compete with younger rival. This idyll is based on dialogue, in which main characters deliberate on relationships between love and age, rule of the human life and attributes of old age and youth. I will analyse the way of writing about old age and youth and perceiving this two stages in of life by the Enlightenment poet.

Słowa kluczowe: starość, młodość, zaloty, sielanka, rokoko

Keywords: old age, youth, courtship, idyll, Rococo

³⁰ W. Kopaliński, *Słownik symboli*, s. 292.